



Poniedziałek w Krakowie - sprawdź, co dziś słysząc w kulturze!

2017-10-09

Poniedziałek - to nowy tydzień, nowy początek, nowe wyzwania, ale i nowe inspiracje... Do działania potrzebna będzie duża doza energii, a czerpać ją możecie z wrażeń, jakie dostarcza kultura. O tym zaś, co się dzisiaj dzieje na kulturalnej mapie Krakowa, przeczytacie w naszym przewodniku. Zapraszamy!

Chcesz jako pierwszy otrzymywać informacje o weekendowych wydarzeniach i co tydzień mieć szansę na wygrywanie książek oraz biletów do teatru, filharmonii i na festiwale? Zapisz się do naszego newslettera! Wystarczy kliknąć [TUTAJ](#).

Od soboty działa **Unsound Festiwal 2017**. W tym roku wbrew pesymistycznym, a nawet dystopijnym nastrojom, motywem przewodnim jest hasło „Flower Power”. Cały program znajdziecie [tutaj](#), a my polecamy Wam szczególnie **Kino Pod Baranami**, w którym odbywają się projekcje filmowe. Na ekranach pojawią się muzycy, heroiniści, hackerzy, ekolodzy, buntownicy, tancerze, krótko mówiąc kontestatorzy dominujących sił w społeczeństwie. Dzisiaj **o godz. 15.00 „Hyperstition” w reż. Christophera Rotha i Armena Avanesiana**. Balansujący na granicy abstrakcji dokument poświęcony teorii oraz praktyce akceleracjonizmu, w którym niemiecki reżyser Christopher Roth i austriacki filozof i teoretyk Armen Avanesian kwestionują pojęcie czasu.

Dla wyłącznie żeńskiej części kinowej **kino Agrafka ma cykl „Szpilki w Agrafce”**. Inicjatorką i gospodarzem spotkań jest dziennikarka radia RMF Classic Magda Miśka-Jackowska. Ideą tego cyklu jest połączenie pokazu filmowego ze spotkaniem towarzyskim. W programie filmowym wieczorów znajdują się tytuły, które można określić mianem kobiecego kina. Spotkania odbywają się raz w miesiącu, **o 19.00**. W programie z reguły nowe przedpremierowe filmy, w związku z czym program filmowy kolejnych spotkań do ostatniej chwili jest niespodzianką. Kino Agrafka gwarantuje jednak, że będzie to kino „wysokich lotów”. Będą też atrakcyjne prezenty dla uczestniczek i odpowiednia oprawa spotkań, zapewniono zostanie stawę zarówno dla ducha, jak i dla ciała. Mamy nadzieję, że propozycja stanie się chwilą wytchnienia dla zabieganych Pań, czymś w rodzaju kulturalno-towarzyskiego klubu, takim „babskim wieczorem”.

Przejdźmy teraz na sceny teatrów. W Słowackim Anna Augustynowicz, jedna z najważniejszych polskich reżyserek, wystawia „Zemstę”! Komedia Fredry dzieje się w momencie budowania muru. Dzisiaj „Zemsta” mogłaby być jednak o przeżynaniu stołu. Stołu, przy którym wszyscy siedzimy. I który już za chwilę... Jak czytać „Zemstę”, gdy za oknami nasz romantyczny świat Gustawów-Konradów i Kordianów, jest coraz mocniej zaludniany przez Cześników i Rejentów? Jak wydobyć piękno wiersza w czasach, gdy tak trudno o poezję? Może trzeba zmienić optykę? Spojrzeć na nas oczami odrzuconych, niechcianych? Zaśmiać się śmiechem błazna? W końcu to komedia. Trzeba się śmiać. I w rytmie dążyć do happy endu? Spektakl, którego premiera odbyła się w miniony piątek, już został zakwalifikowany do III edycji konkursu „Klasyka żywa”. Gorąco polecamy, dzisiaj go zobaczycie o 11.00, a następna okazja będzie dopiero w weekend 27-30 października.

Teatr Barakah proponuje dzisiaj dziewiąty odcinek „Nocy waniliowych myszy. Tęcza śmierci”. To farsa szpiegowska; waniliowe myszy nigdy nie są syte sukcesu i ani myślą spocząć na laurach! Po świetnie przyjętych przez krakowską publiczność ośmiu odcinkach cyklu „Noce waniliowych myszy”, autorstwa zgranego tercetu w osobach Dawida Barańskiego,



Amadou Guindo i Grzegorza Likego, czas na dziewiątą część, tym razem pod wymownym tytułem „**Tęcza śmierci**”. Połączenie szpiegowskiej farsy z political fiction i parodią tego, co serwują współczesne media – od „Stawki większej niż życie”, poprzez Tomasza Lisa i Kubę Wojewódzkiego, aż do „Gwiezdných wojen” – to istna mieszanka wybuchowa! Bohaterowie staną przed trudną misją wydarcia rodzimych środków masowego przekazu z rąk wrogiego Imperium i zrobią wszystko, byśmy uniknęli katastrofy... O tym, czy uda im się tego dokonać, przekonacie dzisiaj o 21.00 w Teatrze Barakah na Paulińskiej 28.

O 18.00 do Teatru Variété, natomiast **Stand-up Polska**. Grupa ruszyła w trasę z kolejną komediową krucjatę, by głosić w kraju śmieszna nowinę. Kto był na jednej z poprzednich tras wie, że ich występy są połączeniem absurdu, abstrakcji, szaleństwa i lekkich narkotyków. Nie ma drugiej tak zróżnicowanej grupy. Jedyne, co mają wspólnego, to płeć, kolor skóry i poczucie humoru. Tym razem będzie jeszcze lepiej, niż poprzednio. Mają nowe, lepsze teksty, wśród waszych ulubieńców pojawią się nowi komicy, odwiedzą więcej miast. Dwie, albo dwie i pół godziny dobrej zabawy macie dzisiaj zagwarantowane!

Na scenie muzycznej natomiast polecamy Wam dzisiaj **Klub Kwadrat**. **O godz. 18.30** zacznie się tam **koncert Paradise Lost**. Doom metalowcy przyjadą promować swój najnowszy krążek zatytułowany „Medusa”. Następca świetnie przyjętego przez fanów grupy „The Plague Within” (2015), ukazał się we wrześniu nakładem Nuclear Blast Records. W trakcie jesiennej trasy koncertowej po Europie, Paradise Lost będzie wspierany przez Pallbearer oraz Sinistro.

Paradise Lost to doom metal, death metal, metal gotycki. A grają: Nick Holmes i Greg Mackintosh, wspierani przez Aaroma Eddy’ego i Stephena Edmondsona i bębniarza Walteriego Väyryнена. Na koncercie w Krakowie będzie można się przekonać, jak na żywo brzmi nowy materiał Raju Utraconego. Sprawdźcie, jeśli lubicie: Winter, My Dying Bride, Type O Negative, Katatonia, stara Anathema, Sentenced... Wieczorem zagra też **Pallbearer**. Kapela z Arkansas zaczarowała tysiące fanów na świecie bardzo przystępną, melodyjną odmianą doom metalu. Początkowo brzmiącą dość brudno i obskurnie, z czasem nieco bardziej oszlifowaną i przystępną. Ich doom metal wchodzi lekko, bezproblemowo. Nie przytłacza cmentarną atmosferą, nie straszy mrokiem zapleśniałych lochów. Bardziej przypomina spacer po lesie już po zachodzie słońca. A na koniec **Sinistro** (Portugalia). Doskonale wie, jak stworzyć niesamowitą aurę zarówno na płytach, jak i na koncertach, bo kapela ma w składzie aktorkę teatralną z krwi i kości, pełniącą funkcję wokalistki Patricię Andrade, drobniutką kobietę z wielką charyzmą. Miłośniczka teatru Grotowskiego, tak przy okazji. Doom i post metal precudownie przeplata się z ambientowymi muśnięciami. Polubicie, jeśli słuchacie: Paradise Lost, My Dying Bride, Neurosis, Isis, Portishead, Massive Attack.

Z kolei Alchemia to dziś jedno z miejsc **Krakowskiej Jesieni Jazzowej**. Najważniejsze w kraju wydarzenie dla twórców i słuchaczy muzyki improwizowanej rozpocznie trzydniowa rezydencja **Pera-Åke Holmlandera**. Szwedzki wirtuoz tuby wystąpi wraz z grupą skandynawskich muzyków pod szyldem **Carliot - It's Never Too Late Orchestra**. Towarzyszyć im będą m.in.: saksofonista i klarnecista Mikołaj Trzaska, portugalska trębaczka Susana Santos Silva i amerykański perkusista Tim Daisy. Wysłuchacie ich w Alchemii **dzisiaj i jutro o 20.00**.

Pracownia Pod Baranami proponuje miłośnikom podróży spotkanie z **Piotrem Kalachynem**, „**Transsyberyjską koleją przez Rosję**”. Najdłuższa podróż w pojedynczym kraju to przejazd transsyberyjską koleją przez Rosję – z Władywostoku do Petersburga. Dlaczego zimą? Dlaczego



**Magiczny
Kraków**

Lama spędza trzy tygodnie w pociągach razem z setkami uczniów? Co znajdują w tych wyprawach ludzie z całego świata, przemierzając tysiące kilometrów śniegu, słońca, porcelanowego błękitu i złota suchego burzanu – ta opowieść się zacznie o **19.00.**